

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Białopię 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9¹⁵—3¹⁵ popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.
CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—50 gr., za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr., za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% niższe.
 Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cie linowy, za tekstem 10-cio linowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Odcinek uspołeczniony

(Artykuł dyskusyjny).

Zatrudnienie bezrobotnych rozumiane jako obowiązek państwa wobec obywateli jest w dziedzinie polityki pracy najważniejszą drogą, ale jednocześnie drogą największego oporu. Opór ten polega między innymi na trudności umieszczenia zorganizowanej przez państwo pracy bezrobotnych w ramach istniejącego ustroju gospodarczego. Państwo nie posiada środków na prowadzenie robót inwestycyjnych, opłacalnych dopiero w dalekiej przyszłości i nie może prowadzić tych robót w skali, zdolnej pochłonąć całą podaż pracy bezrobotnych. Tymczasem wydzielanie bezrobotnym głodowych dawek pracy nie jest równoznaczne z likwidacją bezrobocia. Wymaga ono uciążliwego kwalifikowania bezrobotnych na mniej i bardziej potrzebujących pracy. Daje pole, jeżeli nie do nadużyć w ordynarnym tego słowa znaczeniu, to przynajmniej do stosowania protekcji w bardzo szerokim zakresie.

Bezrobocie wraz ze wszystkimi z nim skutkami politycznymi, moralnymi i gospodarczymi będzie istniało tak długo, aż powstanie zapotrzebowanie na pracę zdolne pochłonąć całą podaż pracy po cenie, zapewniającej pracującemu znośne warunki bytu. Skoro społeczeństwo żąda od państwa zapewnienia wszystkim obywatelom możliwości zarobkowania, musi zgodzić się ponieść wszystkie ofiary, jakich spełnienie przez państwo tego żądania wymaga. Nie ulega wątpliwości, że odpowiednio przeprowadzona akcja państwa przez wpływ na poziom ogólnej stopy życiowej, kapitalizację, ceny i płace może wymagać to spełnić. Zachodzi jednak pytanie, czy zbyt daleko posunięty interwencjonizm państwa w dziedzinie gospodarczej nie grozi w podstawy obecnego ustroju i nie grozi wprowadzeniem od góry tego rodzaju stosunków, jaki mamy w Rosji sowieckiej.

Granicą interwencjonizmu państwowego winna być istota potrzeba, dyktowana względami gospodarczymi, a nie tak, jak w Rosji, doktryna, która każe bez oglądania się na straty czy zyski gospodarcze socjalizować wszystkie dziedziny wytwórczości, przekreślać inicjatywę prywatną na rzecz inicjatywy państwa.

W danym wypadku jednak przykład sowiecki może być pouczający również w sensie pozytywnym.

Zbyt intensywnie przeprowadzane upaństwowienie, uspołecznienie, czy wręcz inaczej mówiąc, kolektywizacja, czy socjalizacja gospodarki sowieckiej dotychczas nie doprowadziły do całkowitej likwidacji wytwórczości i handlu, opartych o prywatną inicjatywę i wolną konkurencję. Wskutek tego w Rosji od szeregu lat istnieje obok siebie dwa odcinki życia gospodarczego: uspołeczniony — poddany inicjatywie państwa i zasadzie planowości, oraz nieuspołeczniony — opierający się o prawa wolnej wymiany i automatyzmu gospodarczego. Przykład sowiecki wskazuje, że współistnienie tych dwóch odcinków gospodarczych w ramach jednego organizmu państwowego jest możliwe.

Z chwilą gdy w Polsce powstaną zorganizowane przez Fundusz Pracy wielkie warsztaty, zdolne zatrudnić każdy nadmiar rąk roboczych, będzie można mówić o istnieniu u nas również odcinka uspołecznionego obok całej reszty gospodarki nieuspołecznionej.

Nie będzie w tym żadnego „bol-szewizmu” w sensie polajacko, żadnego naruszenia prawa własności, ani innych świętości, o ile drogą izolacji na określonym terenie gospodarczym (np. warsztaty rolne powstałe przez zmniejszenie nieużytków rękami bezrobotnych), powstanie kolektyw, zatrudniający pod kontrolą państwa bezrobotnych na ich własny rachunek. Celem istnienia takiego kolektywu będzie zapewnienie bytu, opartego o pracę rąk tym, którzy w walce konkurencyjnej na odcinku nieuspołecznionym zostali wyeliminowani z grona jednostek czynnych gospodarczo.

Jaka różnica zachodziłaby pomiędzy zorganizowaną przez państwo kolektywną gospodarką bezrobotnych, a normalnymi robotami publicznymi prowadzonymi siłami bezrobotnych?

J. Świąciecki.

FRANCJA I POLSKA UZGADNIAJĄ wytyczne polityki na forum międzynarodowym.

Prasa paryska o rozmowie amb. Chłapowskiego z min. Paul-Boncour.

PARYŻ. (Pał.) Do sobotniej rozmowy ambasadora Chłapowskiego z ministrem Paul-Boncourem kół dyplomatyczne przywiązują duże znaczenie. Zdaniem „L'ŒUVRE”, opinia ta jest całkowicie usprawiedliwiona, jeśli się zważy, iż zbliża się 18-ta sesja Rady Ligi Narodów, której przewodniczyć będzie polski minister spraw zagranicznych oraz że spodziewane jest również w najbliższym czasie wznowienie prac rozbrojeniowych.

„PETIT JOURNAL” zauważa, że Paul-Boncour, którego zatrzymuje w Paryżu aż do wtorku dyskusja w Senacie nad polityką zagraniczną, uważa za wskazane nawiązanie kontaktu z reprezentantami Polski w sprawie tych problemów, jakie znajdują się na porządku dziennym obrad genewskich, a w szczególności w sprawie rozbrojenia.

Najobszerniej komentuje rozmowę ambasadora Chłapowskiego z ministrem Paul-Boncourem „PETIT PARISIEN”, który między innymi zaznacza:

Jest niewątpliwie, że rozmowa ministra Paul-Boncourea z ambasadorem polskim łączy się z cyklem konsultacji, jakie Francja rozpoczęła ze swymi przyjaciółmi i sprzymierzeńcami „w wyniku dążeń, zgłoszonych przez kanclerza Hitlera podczas jego rozmowy z ambasadorem francuskim w Berlinie w sprawie Saary i Ligi Narodów. Problem ten nie są wyłącznie zagadnieniem francusko-niemieckim i nie mogą być rozważane inaczej, jak tylko w porozumieniu z innymi mocarstwami. Z tego względu rząd francuski nieomieszkał nawiązać rozmów na drodze dyplomatycznej z Londynem, Rzymem, Brukselą, Warszawą, Pragą, Bukaresztą i Białogrodem. Paul-Boncour niewątpliwie poruszył wczoraj z ambasadorem Chłapowskim sprawy rozbrojenia, prac genewskich i Ligi Narodów. Możliwe jest również, że ta rozmowa w przedmiocie otwarcia sesji Rady Ligi, miała zasadniczo na celu sprzeciwienie głównym liniom postępowania rządu francuskiego i Polski w sprawach, które znajdują się na porządku dziennym i będą wkrótce przedmiotem obrad genewskich.

Północniolna AGENCJA HAVASA wydała o przebiegu tej rozmowy następujący komentarz:

Spotkanie ministra Paul-Boncourea z ambasadorem Chłapowskim może być porównane z analogicznym przyjęciem francuskiego ambasadora Laroche w Warszawie przez polskiego ministra spraw zagranicznych Becka. Obydwa te spotkania nastąpiły w chwili, gdy minister Beck wyjeżdżał do Genewy, aby w dniu 15 stycznia objąć przewodnictwo posiedzenia Rady Ligi Narodów oraz niemal w przedmiocie wyjazdu nad morze ministra Paul-Boncourea. Rozmowa ta nie wyjdzie się, by rozmowa ambasadora Chłapowskiego z Paul-Boncourem w tym punkcie mogła wyjść poza ramy ogólne. Stanowisko Francji i jej przyjaciół w Europie Wschodniej jest zbyt znane, aby zachodziła potrzeba jego podkreślenia.

Te uwagi wskazują na wyjątkowe znaczenie rozmowy ambasadora z Paul-Boncourem, podkreślane zresztą w kołach miarodajnych, które zachowują jednak ścisłą dyskrekcję co do treści spotkania obu dyplomatów.

Minister Beck w Genewie.

GENEWA. (Pat.) W dniu 14 b. m. o godzinie 16.50 przybył do Genewy p. minister spraw zagranicznych Beck z małżonką. Wraz z p. ministrem przybyli: gen. Burhardt — Bukacki, szef gabinetu ministra p. Roman Debiecki, naczelnik wydziału ustrojów

międzynarodowych MSZ. Gwiazdowski oraz sekretarz osobisty ministra p. Friedrich. Na dworcu powitali p. ministra Becka delegat Polski przy Lidze Narodów min. Raczyński, członek delegacji i sekretarjat Ligi Narodów.

polityki sowieckich. Zdaniem „Le Moment”, rokowania między Moskwą a Genewą co do przystąpienia ZSRR do Ligi Narodów prowadzone są za pośrednictwem Herriota.

Herriot pośredniczy między Moskwą a Genewą w sprawie wstąpienia ZSRR do Ligi Narodów.

GENEWA. (Pat.) „Le Moment” z depezy z Moskwy donosi, że Molotow i Litwinow przedstawili Stalinowi w Moskwie, dla których wstąpienie ZSRR do Ligi Narodów byłoby bardzo pożyteczne dla międzynarodowej

polityki sowieckich. Zdaniem „Le Moment”, rokowania między Moskwą a Genewą co do przystąpienia ZSRR do Ligi Narodów prowadzone są za pośrednictwem Herriota.

Roosevelt zażąda nowych pełnomocnictw.

LONDYN. (Pat.) Prezydent Roosevelt zwolnił na dziś wieczorem do Białego Domu Radę członków komisji bankowej Kongresu, celem omówienia z nimi dalszych zarządzeń finansowych, jakie projektuje. Roosevelt zamierza zwrócić się do Kongresu o szerszy zakres pełnomocnictw dla przedstawicieli obecnie do radykalnych środków celem przeprowadzenia umiarkowania wartości dolara w stosunku do cen.

Zjazd b. organizacji niepodległościowych zaboru pruskiego.

POZNĄ. (Pat.) Odbił się tu zjazd członków organizacji niepodległościowych w bytym zaborze pruskim.

Protokół z zjazdu objął były kurator szkół, zasłużony działacz p. Bernard Chrzanowski. W zjeździe wzięli również udział specjalnie przybyli prezes plk. Sławek.

Obrady poprzedziło nabożeństwo, odprawione przez ks. biskupa Dymka, b. członka tajnego Tow. Tomasza Zana. Obrady zajął inżynier komitetu organizacyjnego pos. dr. Surzyński, który następnie zjazdowi przewodnił.

Przemówienia powitał wygłosił: wojewoda Raczyński, ks. biskup Dymka i prezes Sławek. Z kolei protokół zjazdu p. Chrzanowski dał krótki zarys historii tajnych i jawnych organizacji niepodległościowych w bytym zaborze pruskim.

Zebrań złożyli bolid obecnym na sali pośrodku 1863 roku przez powstanie i bułeczki okłaski. Wygłoszono trzy referaty, poczem uchwalono wysłać depesze hołdownicze do p. Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego. Zebrani udali się następnie pod dom pod pomnik Mickiewicza, gdzie złożono wieńiec. Po południu obradowało 5 komisji.

Żądanie bojkotu towarów niemieckich.

NOWY YORK. (Pat.) W związku z uchwałą państwowej amerykańskiej Federacji Pracy, potępiającą rząd Hitlera za zmieszenie robotniczych związków zawodowych i przesładowanie Żydów, prezydent Federacji William Green wystosował wezwanie do wszystkich lokalnych grup Federacji, żądając natychmiastowego wprowadzenia bojkotu towarów niemieckich.

Nieprawdziwe wiadomości o zatargu na pograniczu.

W kilku dziennikach, datowanych 14 b. m., ukazały się wiadomości o rzekomym zatargu granicznym polsko - lotewskim, polegającym na zajęciu pewnej części wyspy na jeziorze Rynca w powiecie brąslawskim przez lotewską straż graniczną, mimo iż orzeczeniem Komisji Delimitacyjnej wyspa ta pozostawiona została Polsce. Wiadomości te mówią w dalszym ciągu o bezskutecznej interwencji K. O. P. i o przekazaniu za-

Pomnik Batorego w Rumunji.



Pomnik króla Stefana Batorego na terenie Zakładu Węgierskiej Młodzieży Katolickiej w Cluj w Rumunji.

Uroczyste odsłonięcie tego pomnika odbyło się w ramach 400-lecia urodzin Stefana Batorego jako króla Polski i księcia Siedmiogrodu oraz wielkiego protektora katolicyzmu, który m. in. ufundował zakład dla młodzieży katolickiej w Cluj, istniejący do dziś dnia.

Depesze sportowe

POLSKA PRZEGRZAŁA ZE SZWECJĄ

STOKHOLM. (Pat.) W Stokholmie rozegrany został w niedzielę mecz państwowy mecz bokserski Polska — Szwecja, zakończony zwycięstwem Szwecji 10:6.

Z Polaków zwycięstwa odnieśli Majchrzycki, Piłat, Bąkowski.

O MISTRZOSTWO W HOKIEJU.

WARSZAWA. (Pat.) W meczu eliminacyjnym hokejowym o mistrzostwo Polski warszawska Legia pokonała wileńskie Ogósko 2:1 (1:0, 0:0, 1:1). Gra była bardzo ładna, przy lekkiej przewadze drużyny warszawskiej, dla której bramki zdobyli Matuski i Pasteczki. Dla Wilna jedyną bramkę zdobył Godlewski. Sędzią p. Szczerba. Widzów około 500.

LWÓW. (Pat.) W meczu o mistrzostwo Polski Legia pokonała niespodziewanie Cracovię 2:1. W czasie normalnym stosunek bramek był 1:1 (1:0, 0:1, 0:0). Decydująca o zwycięstwie bramka padła dopiero po dwa krotnie dogrywce.

POZNĄ. (Pat.) W eliminacyjnym meczu hokejowym o mistrzostwo Polski między poznzańskimi AZS a lwowską Pogonią zwyciężyli niespodziewanie poznajczanie 1:0, przyczem jedyną bramkę dnia, decydującą o zwycięstwie, padła w ostatniej minucie ostatniej tarczy ze strzału Kuzmierzaka.

O PUHAR IMIENIA PREZYDENTA RPŁPITEJ.

ZAKOPANE. (Pat.) W niedzielę rozegrano w Zakopanem, przy licznej audyencji publiczności i pod osobistym kierunkiem gen. dyw. Rómmla konkurs hippiczny o puchar w. dyw. gen. dyw. Prezydenta Rzeczypospolitej, który dotąd dwukrotnie zdobyty został przez plk. Pragłowskiego, a jednokrotnie — przez por. Rogowicza i por. Nowaka.

Parcours trudny, 14 przeszkód wysokości 140 cm, szerokość 4 metry, szybkość 425 metrów na minutę.

W wyniku ostatecznej rozgrywki między trzema jeźdźcami puchar wędrowny i nagrodę pieniężną zdobył por. Rogowicz na „The Hop” (4 punkty karne). Drugie miejsce zajął rtm. Skupiański na „Promieniu” (4 p. k.), trzecie — por. Dąbki — Niehrlich na „Nero” (4 p. k.).

REKORD.

WARSZAWA. (Pat.) W niedzielę, korzystając z doskonałego lodu na jeziorze Kamionkowskim, dwaj nasi czołowi zawodnicy w jeździe szybkiej na lodzie zaatakowali rekord Polski na dystansie 3.000 metrów. Rekord należał do Kalbarczyka i ustanowiony był w roku 1932 w Engelbergu (5 min. 43.2 sek.). Próba wypadła znakomicie, gdyż obaj zawodnicy uzyskali wyniki lepsze od rekordu państwowego, a mianowicie Kalbarczyk — 5 min. 31.44 sek., Dobrzyński — 5 min. 31.1 sek.

Wybory municypalne w Katalonii.

PARYŻ. (Pat.) Z Barcelony donoszą, że dziś odbyły się w Katalonii wybory municypalne. Ostre walki wyborcze między grupami lewicowymi a partią regionalistów zostały zakończone zwycięstwem partii regionalistów. Wzrósł oczekiwaniem jednak, w Katalonii panuje względny spokój. Jedynie w Barcelonie rzucano kilka petard w kierunku przeciwników.

Wichura o niezwykłej sile spowodowała w Anglii utrudnienia w komunikacji.

LONDYN. (Pat.) Anglia nawiedzona została przez wichurę o niezwykłej sile. Kolo Dover wiatr osiągał szybkość 60 mil na godzinę. Komunikacja pomiędzy Dover a Ostendą została przerwana. Komunikacja z Calais i Boulogne była utrzymana, ale przez Dierpe czasowo zawieszona. Na południowym brzegu Anglii wiatr był jeszcze silniejszy.

Nowa placówka społeczna.



W tych dniach odbyło się w Warszawie posiedzenie Domu Pracy Obywatelskiej Pomocy Społecznej. Znajdują się tam: dział bieliźniarski, krawieczyzny męskiej i damskiej i szewski. Wszyscy pracownicy Domu Pracy rekrutują się z pośród bezrobotnych.

Przyjmowani są na podstawie kart rejestracyjnych z Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy.

Na zdjęciu szwalnie w Domu Pracy Obywatelskiej Pomocy Społecznej.

